

Sygn. akt VI Ka 196/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)
Protokolant	st.sekr.sądowy Kamila Obuchowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Jerzego Adamowskiego

po rozpoznaniu dnia 19 maja 2016r., w E.

sprawy:

A. S. syna C. i K. ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 48ust.1 Ustawy o udostępnieniu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Iławie

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt II K 276/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Iławie do ponownego rozpoznania.

Sygn. **VI Ka 196/16**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 10 grudnia 2015r. sygn. II K 276/15 uniewinniono oskarżonego A. S. od popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 1 grudnia 2013 r. w S. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą A. S. Usługi (...) z/s w S. przekazał do systemu Krajowego Rejestru Długów Biura (...) S.A. z/s we W. nieprawdziwą informację gospodarczą dotyczącą zobowiązania firmy (...) spółka z o.o. z/s w W. w kwocie 9.729,00 zł., w której zataił fakt zakwestionowania przez wskazaną firmę istnienia zobowiązania i toczącego się w tej sprawie postępowania sądowego, tj. czynu z art. 48 ust. 1 ustawy o udostępnieniu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Ponadto kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżyciel publiczny i powyższy wyrok zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając mu na podstawie art. 438 pkt. 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uniewinnienia oskarżonego A. S. podczas, gdy okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego i rozważone we wzajemnym powiązaniu prowadzą do wniosku, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez oskarżyciela skutkować musiała uchyleniem zaskarżonego wyroku z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Bowiem w sytuacji stwierdzenia zasadności wniesionej apelacji dotyczącej wyroku, którym uniewinniono oskarżonego, to sąd odwoławczy nie mógł wydać orzeczenia skazującego.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, to należy zgodzić się ze skarżącym, że sąd I instancji nie dostrzegł wymowy pewnych dowodów które przeprowadził, nie odniósł ich prawidłowo do zarzutu postawionego oskarżonemu, stąd dokonane w takich warunkach ustalenia faktyczne nie mogą być potraktowane jako prawidłowe.

Prokurator zarzucił bowiem oskarżonemu, że w dniu 1 grudnia 2013 r. przekazał do systemu Krajowego Rejestru Długów Biura (...) S.A. z/s we W. nieprawdziwą informację gospodarczą dotyczącą zobowiązania firmy (...) spółka z o.o. z/s w W. w kwocie 9.729,00 zł., w której zataił fakt zakwestionowania przez wskazaną firmę istnienia zobowiązania i toczącego się w tej sprawie postępowania sądowego.

Tymczasem sąd I instancji skupił się na ocenie tego czy A. S. mógł przekazać do (...) informację gospodarczą dot. zobowiązania firmy (...) spółka z o.o. z/s w W. w kwocie 9.729,00 zł i w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyjął, że oskarżonemu takie uprawnienia przysługiwało. Okoliczność ta jednak nie odnosi się do meritum sprawy i postawionego aktem oskarżenia zarzutu. Oskarżyciel bowiem nie kwestionował uprawnień oskarżonego do dokonania samego wpisu, lecz zarzucił, iż informacja gospodarcza przekazana do (...) przez oskarżonego była nieprawdziwa w zakresie zatajenia faktu zakwestionowania istnienia zobowiązania i toczącego się w tej sprawie postępowania sądowego. W tym zakresie sąd I instancji uznał zaś, że nie ujawniono dowodów wskazujących bez wątpienia na to, że oskarżony celowo zataił taką informację, przy czym powołując się na dokument z k. 160, 162 stwierdził, że nawet formularz udzielonej informacji gospodarczej nie zawiera rubryki odnoszącej się do takich okoliczności.

Takie rozważania sądu I instancji nie mogą być jednak zaakceptowane, gdyż nie uwzględniają wszystkich zgromadzonych dowodów. Bowiem sąd ten, mimo, że przeprowadził przed zamknięciem przewodu sądowego dowód z dokumentów, w tym z k. 43 wraz z pismem z kk.41-42, to w pisemnym uzasadnieniu wyroku, poza ogólnym stwierdzeniem, że dokumentowi z k.43 należy przyznać walor wiarygodności, to całkowicie pominął jego treść, skupiając się na wyciągach informacji z (...) z k.160 i 162. Tymczasem to dokument z k. 43 (wraz z pismem wyjaśniającym k.41-42) zawiera pełną treść wpisu do (...), gdzie znajdują się stosowne rubryki dotyczące szczegółowych danych zobowiązania wpisanego przez oskarżonego, gdzie w rubryce „stan postępowań” wpisano „brak”, a w rubryce „informacja o kwestionowaniu zobowiązania” wpisano „nie kwestionuje”. Ponadto na k.43 figuruje wpis w stanie z dnia 13.03.2014r., natomiast dokumenty z k.160 i 162 – na których oparł się Sąd Rejonowy- dotyczą stanu późniejszego tj. na dzień 03.09.2014r. Przede wszystkim jednak w świetle takiej treści dokumentu z k. 43, to stwierdzenie przez sąd orzekający, że formularz informacji gospodarczej nie zawierał rubryki odnoszącej się do okoliczności kwestionowania przez drugą stronę zgłoszonej wiarygodności i tego czy toczy się postępowanie sądowe, należy uznać za błędne i sprzeczne z treścią tego właśnie dokumentu. Skoro zaś dokonując ustaleń stanu faktycznego sąd orzekający pominął dokument z k. 43, to z pewnością ustalenia oparte na potraktowanym wybiórczo materiale dowodowym, nie mogą być zaakceptowane przez sąd odwoławczy. Tym bardziej, że dokument z k.43 ma podstawowe znaczenie dla prawidłowego rozpoznania sprawy.

Odwołując się do treści ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, to należy wskazać, że w art. 2 ustawy z 9.04.2010r. wskazano co rozumie się przez informację gospodarczą. Z treści art. 2 ust. 4 wynika, że informacja gospodarcza są też dane dot. zobowiązania pieniężnego w zakresie m.in. wskazanej w podpunkcie e) informacji o postępowaniach dotyczących zobowiązania i w podpunkcie f) informacji o kwestionowaniu przez dłużnika istnienia całości lub części zobowiązania. W art. 14 ust. 1 i 2 (i w art. 15 ust.112) ustawy wskazuje się jakie warunki musi spełnić wierzyciel by przekazać do biura informacje gospodarcze o zobowiązaniu dłużnika . Warunki te oskarżony oczywiście spełnił, co zgodne jest z ustaleniami sądu I instancji zawartymi w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z treści art. 14 ust 3 (i odpowiednio art. 15 ust.3) ustawy

wynika, że w wypadku braków określonych danych, w tym określonych w art.2 ust. 1 pkt.4 lit.a,c,d,f i g, to biuro zwraca je przekazującemu wierzycielowi w celu uzupełnienia. Jednak z sytuacją wskazaną w tych przepisach nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Z informacji uzyskanych w sprawie nie wynika bowiem, by oskarżony nie wypełnił stosownych rubryk, co winno skutkować zwrotem przez biuro do uzupełnienia danych w tym zakresie, w oparciu o treść tych ostatnich przywołanych przepisów, ale że w rubrykach dot. „stanu postępowań” i „informacji o kwestionowaniu zobowiązania” wpisano dane niezgodne z rzeczywistością. Bowiem na dzień 01.12.2013r. toczyło się postępowanie cywilne między stronami (w sprawie XVI GNc 453/13 SO w Warszawie, a po wniesieniu sprzeciwu i powództwa wzajemnego, pod nową sygn. akt XVI GC 1632/13). Wpisanie więc w rubryce „stan postępowań” zapisu „brak”, a w rubryce „informacja o kwestionowaniu zobowiązania” zapisu „nie kwestionuje” stanowiło nieprawdziwą informację w tym zakresie.

Artykuł 48 ust. 1 ustawy z 09.04.2010r. penalizuje przekazanie do biura nieprawdziwej informacji gospodarczej. Według Słownika Języka Polskiego pojęcie „nieprawdziwa” oznacza „niezgodna z rzeczywistością” (a synonimy pojęcia „nieprawdziwa” to „fałszywa, kłamliwa, naciągana, przekłamana, zmyślona”). Posługując się wykładnią językową pojęcia „nieprawdziwa informacja”, to należy przyjąć, że wpisanie w rubrykach „stan postępowań” i „informacja o kwestionowaniu zobowiązania” danych świadczących o braku kwestionowania przez (...) spółkę z o.o. zobowiązania o którym mowa we wpisie w (...) i o braku postępowania sądowego, pomimo toczącego się między stronami postępowania cywilnego, wskazuje na podanie danych niezgodnych z rzeczywistością, a więc nieprawdziwych.

Słownik Języka Polskiego A skoro informacją gospodarczą w myśl zapisów z art. 2 ust. 4 ustawy z 09.04.2010r. są też dane dot. zobowiązania pieniężnego w zakresie m.in. informacji o postępowaniach dotyczących zobowiązania i informacji o kwestionowaniu przez dłużnika istnienia całości lub części zobowiązania, to podanie nieprawdziwych danych i w tym zakresie powoduje wyczerpanie dyspozycji przepisu art. 48 ust. 1 ustawy z 09.04.2010r.

Nie można też pominąć treści innych dokumentów nadesłanych przez (...) i zeznań świadka A. K., z których wynika, że to klient biura ma login i hasło i sam wpisuje dane (będąc wcześniej pouczony o tym jakie obowiązki ciążyą na kliencie), że podpisując umowę z (...) klient poświadcza, że zapoznał się z ustawą o udostępnianiu informacji gospodarczej i wymianie danych gospodarczych i z regulaminem zarządzania danymi (...), że klient wypełnia stosowny formularz na stronie internetowej biura, a biuro nie weryfikuje tych danych. Stąd to wierzyciel dodając informację gospodarczą ponosi sam odpowiedzialność za prawdziwość przekazanych danych (gdyż (...) tylko weryfikuje formalnie wpis, a nie merytorycznie).

Stwierdzenie więc w toku kontroli odwoławczej, że sąd I instancji nie wziął pod uwagę w wystarczającym stopniu wszystkich zgromadzonych dowodów i okoliczności z nich wynikających, w tym treści dokumentu z k.43 (a praktycznie pominął go, gdyż jedynie w sposób formalny przywołał ten dokument na str.2 i 5 pisemnego uzasadnienia wyroku) i nie przeanalizował ich przez pryzmat przywołanych wyżej przepisów ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, spowodowało, że należało przyznać rację autorowi apelacji, iż doszło do błędu ustaleń faktycznych w postaci błędu braku, skoro błędnie, w sposób niepełny przyjęto ustalenia, pomijając określone fakty w materiale dowodowym.

Z przywołanych więc wyżej względów należało zaskarżony wyrok uchylić i sprawę przekazać sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przy kolejnym rozpoznaniu sprawy należy ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe w sprawie, a następnie przeprowadzić analizę wszystkich dowodów, mając na uwadze treść postawionemu oskarżonemu zarzutu i powyższych rozważań.